

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem zaocznym z dnia 1 lutego 2016 roku sprostowanym w dniu 6 kwietnia 2016 roku w sprawie z powództwa G. C. przeciwko I. S. o zapłatę kwoty 262,00 zł, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi w pkt. 1. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 37 zł z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od dnia 14 sierpnia 2014 roku do dnia zapłaty, przy czym od dnia 1 stycznia 2016 roku nie większymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie, w pkt. 2. oddalając powództwo w pozostałej części, zaś w pkt.3 nadał wyrokowi w pkt. 1 rygor natychmiastowej wykonalności. Ponadto Sąd w pkt. 4 zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 15 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w zakresie pkt. 2 i 3 w związku z oddaleniem powództwa co do kwoty 225,00 zł wraz z umownymi odsetkami m opóźnienie w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od dnia 14 sierpnia 2014 n do dnia zapłaty oraz w zakresie nie orzeczenia o całości kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych, należnych powodowi.

Zaskarżonemu wyrokowi powód zarzucił:

1. naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- a) art. 65 Kodeksu cywilnego poprzez jego błędną wykładnię i w efekcie nieprawidłową interpretację celu i zamiaru stron w związku z postanowieniami § 6 ust. 4 i § 10 umowy pożyczki z dnia 27 listopada 2013 r.;
- b) 876 § 1 z zw. z art. 359 § 2* w zw. z art. 58 § 1 Kodeksu cywilnego, poprzez nieuzasadnione uznanie, iż ustalenie wynagrodzenia należnego poręczycielowi na kwotę 68,00 zł zmierza do obejścia przepisów o odsetkach maksymalnych;
- c) Art. 720 Kodeksu cywilnego przez nieprawidłowe przyjęcie, iż pozwany z tytułu zawartej umowy pożyczki zobowiązany jest zwrócić stronie powodowej niniejszą zamiast tej samej ilości pieniędzy, którą na własność pozwanego przeniósł powód;
- d) art. 481 § 1 w zw. z art. 720 Kodeksu cywilnego przez błędną odmowę zasądzenia od pozwanego na rzecz powoda odsetek umownych w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku od kwoty udzielonej i niespłaconej przez pozwanego kwoty pożyczki od dnia wymagalności roszczenia do dnia zapłaty;

2. naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

- a) art. 98 § 1 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez zasądzenie na rzecz powoda niepełnej kwoty kosztów niezbędnych do celowego dochodzenia swoich praw, choć roszczenie powoda było zasadne w całości;
- b) art. 328 § 2 Kodeksu postępowania cywilnego poprzez nie wyjaśnienie na czym miałyby polegać rzekome obejście przepisów o odsetkach maksymalnych oraz na jakich dowodach się oparł Sąd pierwszej instancji stwierdzając wspomnianą okoliczność.

3. błąd w ustaleniach faktycznych mających istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy, polegające na nieuzasadnionym przyjęciu, że w niniejszym postępowaniu powód dochodzi zapłaty kwoty 262,00 zł stanowiącej sumę kapitału pożyczki oraz kosztów czynności windykacyjnych i wezwań do zapłaty, podczas gdy zgodnie z treścią pozwu, powód dochodził zapłaty kwoty 262,00 zł tytułem niespłaconej kwoty pożyczki, co w konsekwencji doprowadziło do nieprawidłowych wyliczeń kwoty należnej powodowi od pozwanego.

W konkluzji wskazanych zarzutów powód wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia w pkt 2 poprzez zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda dodatkowo kwoty 225,00 zł wraz z odsetkami umownymi za opóźnienie w wysokości

czterokrotności stopy kredytu lombardowego NBP w skali roku liczonymi od dnia 14 sierpnia 2014 r. do dnia zapłaty, zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem pierwszej oraz drugiej instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji celem ponownego rozpoznania sprawy oraz o zasądzenie na rzecz powoda kosztów postępowania przed Sądem pierwszej oraz drugiej instancji, z uwzględnieniem kosztów zastępstwa radcy prawnego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy podziela i przyjmuje za własne ustalenia faktyczne i ocenę prawną ustalonego stanu faktycznego dokonaną przez Sąd Rejonowy. Zgodnie z art. 505¹³ § 2 k.p.c. jeżeli Sąd drugiej instancji nie przeprowadził postępowania dowodowego, uzasadnienie wyroku powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa.

Poza sporem pozostaje, że strony postępowania łączyła umowa pożyczki, a także stanowiąca jej integralną część umowa w sprawie monitorowania zadłużenia, jak również i to, że strona powodowa jest przedsiębiorcą zajmującym się prowadzeniem działalności gospodarczej m.in. w zakresie udzielania pożyczek gotówkowych, a strona pozwana jako osoba fizyczna jest konsumentem. Dlatego też należało ustalić, czy postanowienia umów były dla ich stron wiążące. Sąd bowiem może, a nawet powinien dokonywać oceny postanowień zawartych umów, a także postanowień samych wzorców umów, co do ich zgodności z prawem. Ocena ta może zostać dokonana również in concreto w toczącym się między przedsiębiorcą, a konsumentem sporze, którego przedmiotem są skutki prawne określone postanowieniami umowy. Umowy konsumenckie podlegają bowiem ocenie w świetle klauzuli generalnej z art. 385¹ §1 k.c. z wyłączeniem jedynie jednoznacznie sformułowanych postanowień określających główne świadczenia stron oraz tych postanowień, na których treść konsument miał rzeczywisty wpływ, co musi zostać wykazane przez proferenta (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 15 czerwca 2007 roku, VI Ca 228/07).

Sąd Rejonowy słusznie uznał, że roszczenie strony powodowej nie jest uzasadnione w części. Oddalając częściowo żądanie pozwu w oparciu o przepis art. 385¹ k.c. w zw. z art. 58 §1 k.c., Sąd I instancji uznał za niezgodne z prawem zastrzeżenie opłaty windykacyjnej, opłaty za korespondencję oraz opłatę zabezpieczenia umowy pożyczki. Zgodnie zaś z treścią art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne).

Dokonując oceny rzetelności określonego postanowienia umowy konsumenckiej należy zawsze rozważyć indywidualnie rozkład obciążeń, kosztów i ryzyka, jaki wiąże się z przyjętymi rozwiązaniami oraz zbadać jak wyglądałyby prawa lub obowiązki konsumenta w sytuacji, w której postanowienie to nie zostałoby zastrzeżone, pamiętając jednocześnie podczas dokonywania kontroli o tym, że każdorazowo istotny jest charakter stosunku prawnego regulowanego umową, który w konkretnej sytuacji może usprawiedliwiać zastosowaną konstrukcję i odejście do typowych reguł wyznaczonych przepisami dyspozytywnymi.

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd I instancji, nie znalazł żadnej podstawy do odciążenia pozwanej rzekomo poniesionymi przez stronę powodową kosztami działań windykacyjnych. Dokonując takiej oceny Sąd II instancji zważył, że postanowienia § 10 umowy wskazywały opłatę za wystosowanie wezwania do zapłaty w wysokości 50 zł oraz opłaty związane z czynnościami windykacyjnymi w wysokości 100 zł zryczałtowanej. W tym stanie rzeczy trafnie Sąd Rejonowy skonstatował, że zastrzeżenie opłat w w/w wysokościach nie miało żadnego uzasadnienia w rzeczywistej wysokości kosztów ponoszonych zwykle za takie czynności. Sąd Okręgowy po przeanalizowaniu akt niniejszej sprawy uznał też, że nie można odmówić racji Sądowi pierwszej instancji, który stwierdził, iż istnieją wątpliwości, czy wizyty windykatorka w ogóle się odbyły, ani też nie wskazała (poza ogólnikami zawartymi w umowie zlecenia) sposobu obliczenia kosztów takiej wizyty. W ocenie Sądu Okręgowego postanowienia

umowy pożyczki ewidentnie naruszają interesy konsumenta oraz kształtują jego prawa w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, a tym samym stanowią klauzulę niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ k.c. i należy uznać je za godzące w równowagę kontraktową tego stosunku.

Odnosząc się do argumentacji strony apelującej Sąd Okręgowy pragnie wskazać, że co prawda wysokość tych kosztów została ustalona umową stron, to jednakże pamiętać należy, że swoboda umów nie pozostaje całkowicie dowolna i podlega pewnym ograniczeniom. Zgodnie bowiem z art. 353 (1) k.c. treść lub cel stosunku prawnego ułożonego przez strony nie może sprzeciwiać się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Tymczasem zapisy postanowień umowy w sprawie monitorowania zadłużenia są sprzeczne z zasadami współżycia społecznego i kształtują obowiązki drugiej strony umowy (pożyczkobiorcy – pozwanej) w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, albowiem określone przez stronę powodową koszty nie mają jakiegokolwiek uzasadnienia i powiązana ekonomicznie z poniesionymi rzeczywiście kosztami.

Sąd II instancji nie kwestionuje uprawnienia strony powodowej jako pożyczkodawcy do pobierania od pozwanej jako jej klienta opłat za czynności windykacyjne. Jednakże Sąd Okręgowy stoi na stanowisku, że opłaty takie winny być ustalone na rozsądnym poziomie i nie mogą godzić w interesy konsumenta i nie mogą stanowić połowę kwoty pożyczki. Zakres kosztów związanych z czynnościami windykacyjnymi, determinujący ich wysokość, powinien zatem zostać przedstawiony w pozwie w taki sposób, aby w świetle doświadczenia życiowego oraz logiki nie budził żadnych wątpliwości. Pobierane opłaty za czynności windykacyjne nie mogą bowiem stanowić kary, a jedynie wyrównanie poniesionych przez wierzyciela kosztów powstałych na skutek niewykonywania zobowiązania przez dłużnika. Tymczasem, na co trafnie zwrócił uwagę także Sąd Rejonowy, kwoty wskazane przez stronę powodową nie mają żadnego przełożenia na możliwe rzeczywiste koszty w tym zakresie, do czego uznania wystarcza już samo doświadczenie życiowe. Choć działalność windykacyjna, jako część działalności strony powodowej powinna być oczywiście dla niej opłacalna, to jednak nie może ona naruszać rażąco interesów klienta. Poszczególne czynności z zakresu windykacji powinny być wycenione realnie, w oparciu o rzeczywiście ponoszone koszty. Warunek taki w przypadku przedmiotowej umowy w sprawie monitoringu zadłużenia, w ocenie Sądu Okręgowego, nie został spełniony (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 23 kwietnia 2013 r. VI ACa 1526/12, LEX nr 1331152).

Ustawą z 9.10.2015 r. o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), wchodzącą w życie w dniu 1.1.2016 r., zmieniono zarówno przepis art. 359 kc, jak i art. 481 KC w ten sposób, że wprowadzono odrębne kategorie "odsetek ustawowych" i "odsetek ustawowych za opóźnienie", zmieniono mechanizm określania wysokości tych odsetek oraz uregulowano odrębnie maksymalne odsetki za opóźnienie. Wysokość odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie ustala się obecnie przez odniesienie do stopy referencyjnej NBP, natomiast maksymalne wartości tych odsetek określone są jako dwukrotność odpowiedniej stopy odsetek ustawowych. Zgodnie z art. 56 ustawy zmieniającej, do odsetek należnych za okres kończący się przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe. W odniesieniu do regulacji zawartej w art. 359 KC oznacza to, że odsetki, co do których obowiązek ich zapłaty powstał najpóźniej 31.12.2015 r. (co nie oznacza, że roszczenie o te odsetki stało się już w tym czasie wymagalne, zob.art. 360 KC) podlegają dotychczasowym regułom dotyczącym wyznaczania stopy odsetek ustawowych oraz rozmiaru odsetek maksymalnych. Natomiast odsetki, co do których obowiązek zapłaty powstał po 1.1.2016 r. (oprocentowanie naliczane od tej daty) podlega regułom nowym.

Od 1.1.2016 r. wysokość maksymalnych odsetek poszczególnych rodzajów (kapitałowych, za opóźnieniu w transakcjach handlowych) jest różna, gdyż różna jest wysokość odsetek ustawowych i odsetek ustawowych za opóźnienie. W odniesieniu do odsetek kapitałowych, ich maksymalna wysokość nie może przekraczać dwukrotności wysokości odsetek ustawowych (czyli obecnie 10%). Dla tego ograniczenia przewidziano nazwę "odsetki maksymalne". Natomiast "odsetki maksymalne za opóźnienie" wynoszą dwukrotność odsetek ustawowych za opóźnienie (zob. art. 481 § 2¹ KC). Naruszenie zakazu zastrzegania odsetek przekraczających odsetki maksymalne oznacza sprzeczność czynności prawnej (postanowienia o odsetkach) z ustawą; nie powoduje jednak nieważności czynności prawnej, ale

takie ograniczenie jej skutków, że dłużnik zobowiązany jest do zapłaty odsetek maksymalnych (art. 359 § 2² KC; art. 58 § 1 in fine KC).

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy w Łodzi z mocy art. 385 k.p.c. oddalił apelację.